

•

WSTĘP

• • •

Stan epidemii obowiązywał w Polsce od 20 marca 2020 roku. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dniem 16 maja 2022 roku nastąpiło zniesienie stanu epidemii w Polsce. Jednocześnie na mocy nowego rozporządzenia wprowadzono stan zagrożenia epidemicznego od tego samego dnia. „Pandemia nie stanowi już takiego zagrożenia dla życia społeczno-gospodarczego” – powiedział 16 maja 2022 roku Minister Zdrowia Adam Niedzielski. Dodał: „[...] nie jest to absolutnie żadne zniesienie epidemii, tylko, mówiąc symbolicznie, przełączenie tego czerwonego światła w sygnalizatorze, które się świeciło od dwóch lat, na światło pomarańczowe”. W tweecie 5 maja 2023 roku Dyrektor generalny WHO Tedros Adhanom Ghebreyesus ogłosił, że koronawirus nie stanowi już w wymiarze międzynarodowym zagrożenia dla zdrowia publicznego.

Tak oto zamknęła się pewna klamra zdarzeń, którą można nazwać początkiem zmiany porządku świata (Żmijewski, 2021), a z perspektywy psychologicznej także doświadczeniem pokoleniowym. Ówczesne wydarzenia uświadomiły nam, jak kruchy jest bieżący stan normalności. W badaniach ankietowych prowadzonych od 1 do 8 lipca 2020 roku (More in Common, 2021) okazało się, że 14% respondentów zna osobiście kogoś, kto zachorował na COVID-19 (5% zna osobę, która zmarła z tego powodu), a 33% zna kogoś, kto z tego powodu stracił pracę. W badaniach tych stwierdzono też, że 56% badanych w Polsce osób odczuwało niepokój związany z tym, iż ktoś z rodziny lub znajomych poważnie zachoruje na COVID-19, a 69% obawiało się, że wystąpią w Polsce kolejne fale zakażeń wirusem SARS-CoV-2 i będą wprowadzane nowe restrykcje. Poczucie zagrożenia i wymóg podporządkowania się ogłaszanym ograniczeniom dotychczasowego sposobu życia oraz w zakresie korzystania z praw i wolności jednostki były doświadczone przez osoby w różnym wieku, a także zintegrowały różne nieformalne grupy

społeczne (pokolenia). Oczywiście – inaczej pandemii doświadczali uczniowie i studenci, inaczej pracownicy, inaczej wreszcie seniorzy. Doświadczenia łączyły jednych i zarazem konfliktowały z drugimi. Jedni bezpośrednio doświadczali pandemii, drudzy byli tylko obserwatorami (Krastev i Leonard, 2021). Dla niektórych okres ten był czasem kryzysu zdrowia publicznego, dla innych kryzysem ekonomicznym i społecznym. Jedni uważali, że to ich współobywatele byli źródłem zagrożenia, drudzy, że największe zagrożenie dla ich wolności pochodziło od rządów. Jedni ufali rządzącym, inni podejrzewali, że korzystali oni z okazji, aby zwiększyć kontrolę nad obywatelami. Według sondażu *European Council on Foreign Relations* w 12 krajach członkowskich UE to młodszy ludzie czuli się bardziej dotknięci skutkami pandemii i jednocześnie byli bardziej niż większość sceptyczni wobec motywów, jakimi kierowały się rządy, wprowadzając ograniczenia w związku z COVID-19 (Krastev i Leonard, 2021). Dla jednych praca zdalna była wyzwoleniem z korporacyjnego czy biurowego więzienia, dla drugich praktycznie zlikwidowała równowagę praca – dom oraz wywołała domową przemoc i konflikty. Izolacja pozbawiła część osób ważnych doświadczeń socjalizacyjnych, dla innych była bodźcem do koncentracji na tym, co „tu i teraz”. Dla jednych pandemia zakpiła z antropocentryzmu, dla innych dzięki znalezieniu skutecznej szczepionki była zwycięstwem człowieka nad przyrodą. Jednak tak czy inaczej, istotnie wpłynęła na ich życie oraz na sposób myślenia o nim i o sobie.

W omawianych tu badaniach starano się uchwycić dwie uzupełniające się strony: strategię radzenia sobie ze stresem pandemicznym oraz jego percepcje. Zdecydowano, że ważnym problemem będzie stosunek osób uczestniczących w badaniu do wprowadzanych ograniczeń. Tylko bowiem zestawienie konkretnej formy percepcji stresu pandemicznego z określoną strategią radzenia sobie z nim pozwala zrozumieć, jakie psychologiczne znaczenie mogą mieć stosowane przez ludzi konkretne mieszanki strategii radzenia sobie. Nie da się na tej podstawie dokonywać sensownych predykcji co do zachowań ludzi, bo to dopiero początek ewentualnego trendu. Można jednak opisać fenomen ich zachowania się w obliczu niespodziewanej katastrofy.

Pomysł badania ankietowego pojawił się na początku pandemii COVID-19, w kwietniu 2020 roku, jako efekt doraźnych obserwacji zachowań ludzi, osobistych kontaktów czy wypowiedzi na forach społecznościowych w związku z ówczesną sytuacją (Paluchowski i in., 2021). Jediną możliwą w tej sytuacji formą było badanie ankietowe, do którego wolontariuszy-respondentów poszukiwano poprzez umieszczanie linku do ankiety w mediach społecznościowych

oraz wykorzystując rekomendacje naszych bliskich i znajomych (metoda kuli śnieżnej). Wyniki badań przeprowadzonych w dniach 7–12 kwietnia 2020 roku, czyli po 27 dniach od ogłoszenia w Polsce stanu zagrożenia epidemicznego, przedstawiono na konferencji we wrześniu 2020 roku i opublikowano w roku 2021 w pokonferencyjnej monografii (Paluchowski i Bakiera, 2021).

Nie zamknięto internetowej ankiety i dane zbierane były w dalszym ciągu. W związku z tym postanowiono sprawdzić, jaki jest efekt wpływu czasu na reakcje po bezpośredniej konfrontacji z pandemią COVID-19. Poszukiwano odpowiedzi na pytanie, czy nastąpiła zmiana radzenia sobie ze stresem pandemicznym, jego percepcji oraz stosunku osób uczestniczących w badaniu do wprowadzanych ograniczeń. Przeanalizowano w tym celu dane zebrane w dwóch niezależnych grupach respondentów (w tym odpowiedzi na pytania otwarte, tj. dane jakościowe) w początkowym okresie doświadczania stresu pandemicznego w miesiącach kwiecień–maj 2020 roku (pierwsza fala) oraz listopad–grudzień 2020 roku (druga fala). Przedmiotem omawianych tu badań jest początek doświadczania pandemii COVID-19. Cały okres od marca 2020 roku do maja 2022 roku ciągle wymaga badań i ich podsumowania.

Prezentowany raport z badań jest w naszym zamyśle rodzajem fotografii zrobionej w określonym momencie. Tak jak fotografowie uliczni, chwytając codzienne sceny z życia ulicy, tak i my, prezentując otrzymane przez nas wyniki, chcemy oddać znaczenie i atmosferę tamtego czasu.